

Sygn. akt VII W 208/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim VII Zamiejscowy Wydział Karny w Hajnówce w składzie:

**Przewodniczący SSR Marcin Mosiołek**

**Protokolant Agnieszka Ewa Fibik**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 maja 2018 roku

sprawy z wniosku o ukaranie (...) Leśnej Nadleśnictwa B.

**M. P. (1) z domu Ż.**

urodzonej dnia (...) w B.

córki K. i E. z domu F.

**obwinionej o to, że:**

1. w dniu 6 września 2017 roku w pobliżu miejscowości T. gmina B. na terenie Nadleśnictwa B., Leśnictwo T., oddział (...)nie będąc osobą uprawnioną przechodziła przez las w miejscu, w którym jest to zabronione,

**tj. o czyn z art. 151 § 1 k.w.,**

2. w czasie, miejscu i okolicznościach jak wyżej wbrew żądaniu osoby uprawnionej nie opuściła lasu w miejscu, w którym przebywanie jest zabronione,

**tj. o czyn z art. 157 § 1 k.w.**

**orzeka**

I. Obwinioną M. P. (2) uniewinnia od popełnienia zarzucanych jej czynów.

I. Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

**Sędzia Marcin Mosiołek:**

**Sygn. akt VII W 208/18**

## UZASADNIENIE

M. P. (1) z domu Ż. została obwiniona o to, że w dniu 6 września 2017 roku w pobliżu miejscowości T. gmina B. na terenie Nadleśnictwa B., Leśnictwo T., oddział (...)nie będąc osobą uprawnioną przechodziła przez las w miejscu, w którym jest to zabronione tj. o czyn z art. 151 § 1 kw oraz o to, że w czasie, miejscu i okolicznościach jak wyżej wbrew żądaniu osoby uprawnionej nie opuściła lasu w miejscu, w którym przebywanie jest zabronione tj. o czyn z art. 157 § 1 kw.

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy należało ustalić, że obwiniona M. P. (1) z domu Ż. należy do aktywistów ekologicznych. W związku z prowadzonymi pracami na terenie P. związanymi z wycinką drzew w dniu 07.09.2017

r. przebywała na terenie oddziału (...)Nadleśnictwa B. Leśnictwa T., gdzie została wylegitymowana przez (...) Leśną. Pomimo nakazania opuszczenia powierzchni leśnej M. P. (1) z domu Ź. nie zastosowała się do tego wezwania.

Z wyjaśnień M. P. (1) z domu Ź. wynika, że nie przyznaje się do popełnienia zarzucanych jej czynów. W dniu 06 września 2017 r. przebywała w oddziale (...)jednak idąc tam nie widziała żadnych znaków, gdyż szła przez las. Znalazła się tam świadomie, ze względu na orzeczenie tymczasowe Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, który zakazał prowadzenia wycinki drzew na terenie nadleśnictw P.. Znalazła się tam aby zaprotestować przeciwko wycince i łamaniu prawa europejskiego. Teren na którym przebywała znajduje się na terenie obszaru (...), zaś na początku lipca 2017 r. delegaci U. ustalili, że nie można tam prowadzić wycinki drzew. Miały być tam prowadzone prace wycinkowe, które jednak nie były prowadzone ze względu na blokadę aktywistów ekologicznych, w której brała udział. Maszyny wyjechały z tego miejsca, kiedy pracownicy zobaczyli obecność ekologów (00:05:47 – 00:09:20).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Brak jest podstaw do uznania M. P. (1) z domu Ź. za winną popełnienia zarzucanych jej wykroczeń z art. 151 § 1 kw i z art. 157 § 1 kw. Nie było przede wszystkim postaw formalnych do stwierdzenia, iż obwiniona naruszyła przepisy art. 151 § 1 kw i art. 157 § 1 kw.

Dokonując ustaleń stanu faktycznego zważyć należało, że zeznania Z. N. potwierdzały, iż obwiniona znajdowała się wraz z grupą osób na terenie leśnictwa T. oddz. (...)w dniu 06.09.2017 r. (k. 7v). Faktu tego nie kwestionowała obwiniona w swoich wyjaśnieniach.

Z zeznań Z. N. wynikało, że 06/09.2017 r. grupa osób tj. około kilkadziesiąt, wtargnęła na powierzchnię zamkniętą, gdzie prowadzone były prace. Osoby proszono o opuszczenie powierzchni, jednak osoby te nie zastosowały się do poleceń. Część osób wdrapała się na drzewa, wieszła banery. Osoby te nie opuszczały powierzchni pomimo wezwań i zostały wylegitymowane. Drogi dojścia i dojazdu były oznakowane znakami informacyjnymi (k. 7v, 00:11:17 – 00:19:15). Świadek J. S. tj. podleśniczy na tym terenie wskazał, iż prowadzone były prace związane z zapewnieniem bezpieczeństwa publicznego w pasie dróg uczęszczanych przez turystów. Miejsca były oznakowane znakami oznaczającymi zakaz wstępu i wskazującymi zakres prac (k. 5v, 00:19:16 – 00:28:14).

Przedmiotem oceny było natomiast stwierdzenie, czy zachowanie obwinionej realizowało znamiona czynu z art. 151 § 1 Kodeksu wykroczeń i z art. 157 § 1 Kodeksu wykroczeń i czy obwiniona dopuściła się tych wykroczeń w związku z przebywaniem w lesie i jego nieopuszczeniem wbrew żądaniu.

Przede wszystkim zważyć należy, że jak wynika z art. 151 § 1 Kodeksu wykroczeń kto pasie zwierzęta gospodarskie na nienależących do niego gruntach leśnych lub rolnych albo przez takie grunty w miejscach, w których jest to zabronione, przechodzi, przejeżdża lub przegania zwierzęta gospodarskie, podlega karze grzywny do 500 złotych albo karze nagany.

Jak wynika natomiast z art. 26 ustawy o lasach - Lasy stanowiące własność Skarbu Państwa, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, są udostępniane dla ludności. Jak stanowi art. 26 ust. 2 tej ustawy stałym zakazem wstępu objęte są lasy stanowiące:

- 1)** uprawy leśne do 4 m wysokości;
- 2)** powierzchnie doświadczalne i drzewostany nasienne;
- 3)** ostoje zwierząt;
- 4)** źródłiska rzek i potoków;
- 5)** obszary zagrożone erozją.

Z kolei jak wynika z art. 26 ust. 3 tej ustawy Nadleśniczy wprowadza okresowy zakaz wstępu do lasu stanowiącego własność Skarbu Państwa, w razie gdy:

- 1) wystąpiło zniszczenie albo znaczne uszkodzenie drzewostanów lub degradacja runa leśnego;
- 2) występuje duże zagrożenie pożarowe;
- 3) wykonywane są zabiegi gospodarcze związane z hodowlą, ochroną lasu lub pozyskaniem drewna.

Co istotne przepis art. 26 ust. 4 ustawy stanowi, że lasy objęte stałym lub okresowym zakazem wstępu, z wyjątkiem przypadków określonych w ust. 2 pkt 1, oznacza się tablicami z napisem „zakaz wstępu” oraz wskazaniem przyczyny i terminu obowiązywania zakazu. Obowiązek ustawiania i utrzymywania znaków ciąży na nadleśniczym w stosunku do lasów będących w zarządzie Lasów Państwowych oraz na właścicielach pozostałych lasów. Przy czym przepis art. 26 ust. 5 ustawy wskazuje, że Minister właściwy do spraw środowiska określi, w drodze rozporządzenia, wzór znaku zakazu wstępu do lasu oraz zasady jego umieszczania.

Wskazuje się, iż dostęp do lasów nie jest wprawdzie prawem konstytucyjnym, ale jest prawem zwykłym, wywodzonym z zamieszczonej w art. 26 ust. 1 ustawy o lasach zasady dostępu do lasów stanowiących własność Skarbu Państwa (W. Radecki, Komentarz do art. 26 ustawy o lasach).

Zważyć natomiast należy, że jak wynika z zarządzenia nr (...) Nadleśniczego Nadleśnictwa B. z dnia 27 marca 2017 r. w sprawie wprowadzenia okresowego zakazu wstępu do lasu z dniem 01 kwietnia 2017 r. wprowadzono, do odwołania, okresowy zakaz wstępu do lasu stanowiących własność Skarbu Państwa, będących w zarządzie Nadleśnictwa B.. W treści zarządzenia wskazano, że zakazem objęte są lasy, w których wystąpiło zniszczenie oraz znaczne uszkodzenie drzewostanów, przejawiające się masowym zamieraniem drzew i drzewostanów na skutek zachodzących procesów powodujących powstanie dużej liczby drzew martwych, stanowiących realne zagrożenie dla zdrowia życia ludzi oraz ich mienia. W treści zarządzenia wskazano, iż zakaz wstępu nie dotyczy pewnych obszarów. Zaś mapę lasów objętych zakazem wstępu stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia (k. 58).

Zarządzenie o zakazie wstępu do lasu nie określało zatem terminu jego obowiązywania, gdyż posługiwało się stwierdzeniem, iż zakaz ten obowiązuje „do odwołania”. Jak wynika natomiast z poglądów doktryny art. 26 ustawy o lasach jest przepisem ingerującym w sferę praw i wolności jednostki. Musi być więc poddany wykładni sprzyjającej urzeczywistnieniu wolności (B. Rakoczy, Komentarz do art. 26 ustawy o lasach), a co za tym idzie zakaz wstępu do lasu wynikający z art. 26 ust. 3, który nie określa terminu jego obowiązywania budzi wątpliwości o prawidłowość jego wprowadzenia. Nie można bowiem uznawać, iż sformułowanie „do odwołania” określa termin obowiązywania okresowego zakazu wstępu do lasu. Według słownika języka polskiego słowo termin oznacza bowiem „konkretną datę kiedy coś ma nastąpić”. Sformułowanie „do odwołania” czyni zaś faktycznie okresowy zakaz wstępu do lasu zakazem bezterminowym, co nie znajduje oparcia w art. 7 Konstytucji, który wskazuje, iż organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Natomiast w państwie demokratycznym, w którym rządzi prawo, organy władzy publicznej działają na podstawie norm prawnych, które określają ich kompetencje, zadania i tryb postępowania, wyznaczając tym samym granice ich aktywności (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz, W. Skrzydło, 1999 r. str. 15).

Co więcej, zarządzenie Nadleśniczego Nadleśnictwa B. było kilkakrotnie modyfikowane i zmieniane. Według map lasów objętych okresowym zakazem wstępu do lasów, stanowiących załącznik do Zarządzenia nr (...) z dnia 14.07.2017 r. w sprawie zmiany zarządzenia Nr (...) Nadleśniczego Nadleśnictwa B. z dnia 27 marca 2017 r. w sprawie wprowadzenia okresowego zakazu wstępu do lasu oddziały (...), (...) i (...) Leśnictwa T. nie są objęte zaznaczeniem jako obszary na których ustanowiono zakaz wstępu do lasu (k. 69v), podobnie zakaz ten nie występuje na mapie stanowiącej załącznik do Zarządzenia nr (...) z dnia 14.06.2017 r. (k. 67v). Zważyć bowiem należy, że Zarządzeniem Nr (...) Nadleśniczego Nadleśnictwa B. z dnia 14 czerwca 2017 r. wskazano, iż zakaz wstępu do lasu nie dotyczy obszaru nadleśnictwa Położonego na północ i na wschód od drogi wojewódzkiej nr (...) (między osadą Z. a granicą państwa).

Brak jest zatem korelacji pomiędzy oznaczeniem lasów objętych okresowym zakazem wstępu na mapie stanowiącej załącznik do zarządzenia Nadleśniczego a faktycznym stanem rzeczy, co niewątpliwie mogło prowadzić do błędnej interpretacji faktycznego stanu rzeczy, a przede wszystkim dezinformacji i braku jednoznacznej oceny, czy zakaz wstępu faktycznie obowiązuje w danym miejscu.

W ocenie Sądu skoro wyraźnie dokonano zmiany i modyfikacji Zarządzenia z dnia 27 marca 2017 r. w sprawie wprowadzenia okresowego zakazu wstępu do lasu zarządzeniem Nr (...) z dnia 14 czerwca 2017 r. i nie zaznaczono na mapie oddziału (...)Leśnictwa T. jako objętego zakazem wstępu do lasu (dobrze to widać na kolorowych mapach lasów objętych okresowym zakazem wstępu znajdujących się na k. 302v i 304v akt sprawy VII W 988/17), nie można w ogóle mówić, iż ów zakaz obowiązywał dnia 06.09.2017 r. pomimo ustawienia tam znaków.

Zdaniem Sądu nieprawidłowe i niezgodne z normą określoną w art. 26 ust. 3 ustawy o lasach było zatem wprowadzenie zakazu wstępu do lasu „do odwołania”. Ograniczenie dostępu do lasu, niespełniające wymagań art. 26 ust. 3 ustawy o lasach, nie może być uznane za obowiązujące, na co słusznie wskazał B. Rakoczy w komentarzu do ustawy o lasach). Konsekwencją wadliwości wprowadzenia zakazu wstępu do lasu jest brak możliwości dopuszczenia się czynu z art. 157 § 1 kw. Nie ma bowiem wykroczenia, jeśli sprawca przebywa w lesie stanowiącym własność Skarbu Państwa w miejscu nieobjętym zakazem wstępu (bo ma do tego prawo określone w art. 26 ust. 1 LasyU) i nie posłucha żądania nadleśniczego, który każe mu las opuścić (M. Bojarski, Kodeks wykroczeń. Komentarz.2016)

Z drugiej zaś strony na marginesie jedynie wskazać należy, że gdyby nawet uznać, iż obwiniona znajdowała się na terenie objętym okresowym zakazem wstępu i stwierdzić, iż obwiniona naruszyła zakaz wstępu do lasu i wbrew żądaniu osoby uprawnionej lasu, gdzie obowiązywał ten zakaz nie opuściła obwinioną należało by uniewinnić od zarzucanego jej czynu. Zważyć bowiem należy, że jak wynika z wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 17 kwietnia 2018 r. w sprawie C-441/17 Rzeczpospolita Polska uchybiła zobowiązaniom spoczywającym na niej:

- na mocy art. 6 ust. 3 dyrektywy Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory zmienionej Dyrektywą Rady 2013/17/UE z dnia 13 maja 2013 r. poprzez przyjęcie aneksu do planu urządzenia lasu Nadleśnictwa B. bez upewnienia się, że aneks ten nie wpłynie niekorzystnie na integralność obszaru mającego znaczenie dla Wspólnoty i obszaru specjalnej ochrony (...) P.,

- na mocy art. 6 ust. 1 dyrektywy siedliskowej, a także art. 4 ust. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/147/WE z dnia 30 listopada 2009 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa, zmienionej dyrektywą 2013/17 ponieważ nie ustanowiła koniecznych środków ochrony odpowiadających wymaganiom ekologicznym typów siedlisk przyrodniczych wymienionych w załączniku I i gatunków wymienionych w załączniku II do dyrektywy siedliskowej, a także gatunków ptaków wymienionych w załączniku I do dyrektywy ptasiej i regularnie występujących gatunków wędrownych niewymienionych w tym załączniku, dla których wyznaczono OZW i OSO stanowiące obszar Natura 2000 P.,

- na mocy art. 12 ust. 1 lit. a) i d) dyrektywy 92/43, zmienionej dyrektywą 2013/17, ponieważ nie zapewniła ścisłej ochrony chrząszczy saproksylistycznych, a mianowicie bogatka wspaniałego (*Buprestis splendens*), zgniotka cynobrowego (*Cucujus cinnaberinus*), konarka tajgowego (*Phryganophilus ruficollis*), rozmiazga kolweńskiego (*Pytho kolwensis*), wymienionych w załączniku IV do tej dyrektywy, to jest nie zapewniła skutecznego zakazu ich celowego zabijania, niepokojenia oraz pogarszania stanu lub niszczenia terenów ich rozrodu w Nadleśnictwie B.

oraz

- na mocy art. 5 lit. b) i d) dyrektywy 2009/147, zmienionej dyrektywą 2013/17, ponieważ nie zapewniła ochrony gatunków ptaków wymienionych w art. 1 dyrektywy ptasiej, w tym przede wszystkim sóweczki (*Glaucidium passerinum*), włośchatki (*Aegolius funereus*), dzięcioła białogrzbietego (*Dendrocops leucotos*) i dzięcioła trójpalczastego (*Picoides tridactylus*), to jest nie zapewniła, aby nie były one zabijane ani płoszone w okresie lęgowym i wychowu młodych, a ich gniazda lub jaja nie były umyślnie niszczone, uszkodzane lub usuwane w Nadleśnictwie B..

Mając na uwadze okoliczność, iż w dniu 06.09.2017 r. toczyło się postępowania przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości, który stwierdził w orzeczeniu z dnia 17 kwietnia 2018 r. naruszenie przez Polskę dyrektyw siedliskowej i ptasiej, w związku z wycinką drzew prowadzoną w P. okoliczność ta przekłada się na ocenę zachowania obwinionej M. P. (1) z domu Ż..

Uznać bowiem należy, że prowadząc działania protestacyjne przeciwko prowadzonym pracą na terenie oddziału (...)leśnictwa T., obwiniona w istocie działała w celu uchylecia niebezpieczeństwa grożącemu gatunkom prawnie chronionym na terenie P.. W kontekście końcowego orzeczenia ETS wskazać należy, iż zachowanie obwinionej zmierzające do sprzeciwienia się prowadzonym pracą nie było bezprawne i mieści się w granicach działania w stanie wyższej konieczności określonego w art. 16 Kodeksu wykroczeń. Przepis ten stanowi, że nie popełnia wykroczenia, kto działa w celu uchylecia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone nie przedstawia wartości oczywiście większej niż dobro ratowane. W tym kontekście wskazać należy, że aktywiści ekologiczni, a wśród nich obwiniona powoływali się na nielegalność prac prowadzonych na terenie P. związanych z gradacją kornika drukarza, co zostało ostatecznie potwierdzone w orzeczeniu ETS z dnia 17 kwietnia 2018 r. Z uwagi na podjętą przez nich ocenę podjęli działania zmierzające do zablokowania prowadzonych prac. W tym też celu działała obwiniona M. P. (1) z domu Ż. w dniu 06.09.2017 r. Dobro jakie poświęciła obwiniona sprowadzało się do naruszenia zakazu przechodzenia przez las oraz nieopuszczenia lasu wbrew żądaniu. Doszło zatem do naruszenia dóbr w postaci wolności dysponowania lasem. Niemniej jednak obwiniona działała w celu ochrony dobra cenniejszego jakim jest ochrona gatunków cennych przyrodniczo, objętych ochroną także międzynarodową. Zważyć również należy oceniając całokształt okoliczności wskazywanych przez obwinioną, że nie można było inaczej zapobiec niebezpieczeństwu jak tylko poprzez próbę osobistego zablokowania prowadzonych prac.

Wskazać bowiem należy, iż postanowieniem z 14 marca 2017 r. (sygn. akt IV SA/Wa 2787/16) Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie odrzucił skargę Rzecznika Praw Obywatelskich na decyzję Ministra Środowiska w sprawie zatwierdzenia aneksu do planu urządzenia lasu dla Nadleśnictwa B., na mocy której możliwe stało się znaczne powiększenie przeprowadzanej w Puszczy wycinki drzew. Zdaniem Sądu, zaskarżona przez Rzecznika decyzja nie należy aktów podlegających sądowoadministracyjnej kontroli, albowiem dotyczy wykonywania przez Lasy Państwowe uprawnień właścicielskich do lasów. Kasacja od tego orzeczenia została oddalona przez NSA w dniu 19 października 2017 r. Brak było zatem możliwości poddania kontroli sądowej decyzji o wycince w P.. Ma to wpływ na ocenę działań osób sprzeciwiających się prowadzeniu prac.

Tutejszy Sąd wskazywał już w sprawie VII W 847/17, że nie może być źródłem bezpośredniego niebezpieczeństwa, uchylanego w stanie wyższej konieczności, takie zachowanie się człowieka, które podejmowane jest przez niego w ramach przysługujących mu uprawnień lub ciążących na nim obowiązków, czyli zgodnie z prawem (zob. T. Grzegorzczak, w: T. Grzegorzczak, Kodeks wykroczeń, 2013, s. 89; G. Kasicki, A. Wiśniewski, Kodeks wykroczeń, 2002, s. 76). Nie może być źródłem bezpośredniego niebezpieczeństwa, uchylanego w stanie wyższej konieczności, takie zachowanie się człowieka, które podejmowane jest przez niego w ramach przysługujących mu uprawnień lub ciążących na nim obowiązków, czyli zgodnie z prawem (zob. wyr. SN z 3.3.1938 r., 2 K 1762/37, OSN(K) 1938, Nr 9, poz. 223; post. SN z 10.9.1962 r., Rw 892/62, OSN(K) 1963, Nr 7–8, poz. 140).

Prace wykonywane na terenie Leśnictwa T. według zeznań świadka J. S. i Z. N. wiązały się z zapewnieniem bezpieczeństwa publicznego i pożarowego w oddziale (...). O ile przez pryzmat przedmiotowej sprawy nie można zakwestionować celowości i zasadności prowadzenia przedmiotowych prac, to jednak zważyć należy, iż okoliczność na jaką powołuje się obwiniona, usprawiedliwiająca swoje zachowanie z dnia 6.09.2017 r. (naruszenie dyrektywy europejskich), jest de facto potwierdzona orzeczeniem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 17 kwietnia 2018 r. Sprzeciw obwinionej, polegający na wejściu na teren objęty zakazem, jak też jego nieopuszczenie w proteście przeciwko prowadzonym pracą nie może być zdaniem Sądu uznane jako działanie bezprawne ze względu na treść art. 16 Kodeksu wykroczeń, wyłączający w tym wypadku bezprawność działania.

Obwiniona z tego też powodu nie popełniła wykroczeń z art. 151 § 1 kw i z art. 157 § 1 kw nawet gdyby uznać, iż z punktu widzenia formalnej oceny wprowadzony przez Nadleśniczego Nadleśnictwa B. zakaz wstępu do lasu był prawidłowy.

Dlatego też Sąd uniewinnił obwinioną od popełnienia zarzucanych jej wykroczeń i na mocy art. 119 § 2 pkt 1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.